

Jan Wadowski

ORCID: 0000-0001-5784-523X
Politechnika Wrocławska

Diagnoza i perspektywy przemian w cywilizacji zachodniej – analiza porównawcza w świetle wybranych wątków myśli Chantal Delsol i eko- filozofii Henryka Skolimowskiego

**The Diagnosis and Perspectives Concerning
the Transformations of Western Civilisation –
a Comparative Analysis in the Light of Selected
Themes in the Thought of Chantal Delsol and
the Eco-Philosophy of Henryk Skolimowski**

Abstrakt

Celem artykułu jest próba uchwycenia różnic oraz podobieństw odnoszących się do cywilizacji zachodniej, które zawarte są w myśli francuskiej filozof politycznej Chantal Delsol oraz w eko-filozofii Henryka Skolimowskiego. Polski filozof na bazie radykalnej krytyki cywilizacji Zachodu zbudował własną koncepcję filozoficzną będącą swoistym remedium na współczesny kryzys. Chantal Delsol natomiast bardzo wnikliwie wypunktowała słabości i niedomagania cywilizacji Zachodu. W pierwszej części tekstu zaprezentowano koncepcje obojga badaczy. W drugiej i trzeciej części autor omawia podobieństwa i różnice pomiędzy sposobem postrzegania cywilizacji Zachodu przez analizowanych myślicieli, a także postulaty

ewentualnych rozwiązań aktualnego kryzysu, który – w świetle tekstów obojga uczonych – ma przede wszystkim charakter duchowy i wywodzi się z braku ujęć o charakterze integralnym i empatycznym. W artykule podjęta została próba scharakteryzowania niektórych diagnoz i prognoz obojga wymienionych autorów, które dotyczą zarówno aktualnej sytuacji cywilizacji Zachodu, jak i jej przyszłości. W artykule zastosowano metodę porównawczą oraz metodę analizy krytycznej.

Słowa kluczowe: Chantal Delsol, Henryk Skolimowski, eko-filozofia, kryzys aksjologiczny, cywilizacja zachodnia

Abstract

The aim of this article is to attempt to capture the differences and similarities relating to Western civilisation that are contained in the thought of the French political philosopher Chantal Delsol and the eco-philosophy of Henryk Skolimowski. The Polish philosopher has built his own philosophical concept on the basis of a radical critique of Western civilisation as a remedy to the contemporary crisis. Chantal Delsol, on the other hand, is a researcher who very insightfully points out the weaknesses and deficiencies of Western civilisation. The first part of the text presents the arguments of both scholars. In the second and third parts, the author discusses similarities and differences between the ways in which the analysed thinkers perceive Western civilisation and postulate possible solutions to the current crisis, which – in the light of the texts of both scholars – is primarily spiritual in nature and derives from the lack of integral and empathetic approach. This text is thus an attempt to characterise some of the diagnoses and prognoses of the two aforementioned authors, which concern both the current situation and the future of Western Civilisation. In addition, the common points and differences between the approaches discussed are pointed out. The article uses the comparative and critical analysis methods.

Keywords: Chantal Delsol, Henryk Skolimowski, eco-philosophy, axiological crisis, Western civilisation

Wprowadzenie

Cywilizacja zachodnia znajduje się w stanie poważnego kryzysu, który widoczny jest w wielu wymiarach. Jest to regres gospodarczy, ale również społeczny, ekologiczny, aksjologiczny, etyczny itd. Wielu badaczy i myślicieli analizuje źródła i przejawy tego zjawiska. Pośród nich można znaleźć osoby o niezwykle zaangażowaniu nie tylko poznawczym,

ale również moralnym. Takie podejście daje się zauważyć w publikacjach Chantal Delsol i Henryka Skolimowskiego. Jednak zasadniczym motywem zestawienia obojga wymienionych myślicieli są interesujące podobieństwa w zakresie analizy cywilizacji Zachodu i jej stanu oraz wskazywanie możliwości przeciwdziałania aktualnemu kryzysowi (który zawsze jest też szansą). Pytania i problemy podejmowane zarówno przez filozof Delsol, jak i Skolimowskiego dotyczą zagadnień kluczowych dla „późnej nowoczesności” (A. Giddens). Można zauważyć, że są oni bardzo wnikliwymi obserwatorami przemian w obszarach indywidualnym i społecznym, a także globalnym. Zdają sobie sprawę z zagrożeń, jakie ze sobą niosą zarówno systemy totalitarne jak i współczesny neoliberalizm, procesy technicyzacji życia itp. Podchodzą krytycznie do współczesnej nauki i bardzo szeroko – aczkolwiek w odmienny sposób – ujmują problemy dzisiejszego świata. Chantal Delsol bada źródła i motywy filozoficznych i politycznych rozstrzygnięć, wskazując równocześnie na ich dobre lub złe konsekwencje w społeczeństwie. Henryk Skolimowski natomiast bardzo krytycznie podchodzi do poświeceniowego racjonalizmu, a także późniejszych nurtów, takich jak marksizm, egzystencjalizm czy filozofia analityczna. Autorów tych łączy krytycyzm i odwaga w zakresie diagnozowania przemian dokonujących się w cywilizacji zachodniej, jej kulturowych korzeni i propozycji zażegnania kryzysu, który ma głównie charakter etyczny i duchowy, a – zdaniem Skolimowskiego – również estetyczny. Proponowana tutaj analiza opiera się na „kluczowych” dla obu myślicieli pracach, z których wyłania się w sposób w miarę wyrazisty obraz cywilizacji zachodniej. Artykuł ten posiada więc charakter analityczny, diagnostyczny oraz prognostyczny. Zarówno Delsol, jak i Skolimowski odnosząc się do historii, ukazują bolączki terażniejszości, wskazują konkretne rozwiązania możliwe do zastosowania w przyszłości. Pochopnie porzucone wartości mogą bowiem okazać się zbawienne w zakresie powstrzymania przejawów wielostronnej zapaści cywilizacyjnej.

Krytyczna eko-filozofia Henryka Skolimowskiego

Myśl Henryka Skolimowskiego jest w Polsce mało doceniana, aczkolwiek powstają już pewne opracowania tej systemowej wręcz koncepcji¹. Wydaje się jednak, że jest to jedna z bardziej ambitnych i oryginalnych

1 Marcin Murzyn, *Henryka Skolimowskiego nowa metafizyka*, praca doktorska (Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny, brak daty), https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/10781/MMurzyn-praca_doktorska.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 9.01.2023).

propozycji stworzonych w ramach współczesnej filozofii. Skolimowski odważył się na zbudowanie własnej wizji filozoficznej, która pretenduje do tego, aby odnosić się do współczesności i być jednocześnie propozycją ponadczasową.

Diagnoza Henryka Skolimowskiego w odniesieniu do technonaukowej cywilizacji jest druzgocąca². Cały paradygmat współczesny opiera się według tego filozofa na pięciu „wartościach”. Są nimi: kontrola, manipulacja, wydajność, konkurencja i reifikacja³. Niezwykle trudno uznać te właśnie kategorie za „wartości”, są to raczej swoiste motywatory oparte na zastraszaniu i presji. Wszystkie one wynikają z głębszych źródeł, głównie z chęci zysku utożsamionej z sukcesem i powodzeniem. Inaczej mówiąc, Skolimowskiemu chodzi w dużej mierze o to, że nauka (w tym również filozofia) zagubiła swój *ethos* dokonujący się w perspektywie odkrywania prawdy i poszukiwania mądrości.

Również w odniesieniu do religii, a szczególnie do chrześcijaństwa, Skolimowski przedstawia poważne zarzuty, twierdząc, że kreatywne elementy tej religii wypaliły się cztery wieki temu⁴. Substancja twórcza cywilizacji technicznej wypala się jego zdaniem aktualnie⁵. Skolimowski nie rozstrzyga jednak, jaka religia jest wiążąca; filozofia, którą tworzy znajduje się, jak twierdzi, na poziomie metareligijnym⁶. Mimo to daje się zauważyć u filozofa z University of Michigan upodobanie do religii Wschodu, szczególnie do hinduizmu i buddyzmu. Polski uczony prezentuje kosmologiczną metafizykę, która jest całościową wizją rzeczywistości. Metafizykę tę przedstawia w jednej ze swoich najważniejszych książek, dokładnie omawiając inspirujące go koncepcje oraz prezentując własne ujęcia będące następnie podstawą eko-filozofii⁷. Tak na przykład wygląda sytuacja w kontekście analizy pojęcia prawdy, której definicja wynika z samej koncepcji partycypującego umysłu⁸.

2 Należy podkreślić, że diagnoza ta jest podobna, aczkolwiek nie zawsze tak krytyczna, u wielu innych autorów, jak np.: F. Fukuyama, S. Huntington, M. Popkiewicz, W. Roszkowski, E. Bińczyk i in.

3 Henryk Skolimowski, *Technika a przeznaczenie człowieka* (Warszawa: Ethos, 1995), 78.

4 *Ibidem*, 86.

5 *Ibidem*, 86.

6 *Ibidem*, 85.

7 Henryk Skolimowski, *The Participatory mind. A new theory of knowledge and of universe* (London–New York: Arkana/Penguin Group, 1994). Można zauważyć przy okazji, że koncepcja umysłu partycypującego jest na tyle atrakcyjna, że inni myśliciele inspirowali się jego pracą. Por. Vir Singh, *All is mind. The Skolimowskian philosophy of the participatory mind* (India: Partridge, 2014).

8 Skolimowski, *The Participatory mind*, 314.

Krytyka cywilizacji Zachodu odnosi się przede wszystkim do jej filozoficznych i naukowych podstaw. Jeszcze w latach siedemdziesiątych XX wieku wydał on książkę pod znamiennym tytułem: *Zmierzch światopoglądu naukowego*⁹. Po obronie doktoratu w University of Oxford, kiedy pracował już w Stanach Zjednoczonych, konsekwentnie krytycznie ujmuje naukę i postęp techniczny na niej oparty; więcej, oksfordzki absolwent uważa nawet, że nauka prowadzi ludzkość na manowce, a sama cywilizacja Zachodu jest cywilizacją dogorywającą¹⁰. Stoi ona niejako nad przepaścią, której zdaje się nie dostrzegać. Głoszenie takich twierdzeń w epoce rosnącego tryumfalizmu nauki wydaje się nieuzasadnioną uzurpacją. Przede wszystkim główny zarzut Skolimowskiego odnosi się do kwestii przesadzonej kwantyfikacji natury przez Galileusza¹¹. Ponadto polski filozof twierdzi, że świadomość współczesna jest – ogólnie rzecz biorąc – dziedzictwem podejścia mechanistycznego, z czego wynikają mentalność eksploatacji człowieka i przyrody, monizm materialistyczny oraz nasilająca się wieloaspektowa alienacja¹². Skolimowski stawia pytanie: „Czy postęp naukowy i jego wersja – postęp techniczny nie zostały pchnięte zbyt daleko i nie są opłacone zbyt wysoką ceną – stworzeniem antyhumanistycznego i antyludzkiego środowiska?”¹³. Nie chodzi oczywiście o to, że nauka jest zła; zatruty jest jednak końcowy owoc badań naukowych¹⁴. Podsumowując swoje analizy Technologii (pisanej dużą literą), twórca eko-filozofii stawia wniosek: nie jest ona obojętna ani moralnie, ani oczywiście społecznie i środowiskowo, ponieważ stała się ideologią, w ramach której przyroda jest kwantyfikowalnym surowcem, co powoduje, że wyalienowane społeczeństwa Zachodu muszą odnaleźć nową drogę. Píše: „Musimy skierować się ku nowemu modelowi symbiozy między człowiekiem a przyrodą. (...) Powrót człowieka do natury będzie powrotem do siebie samego. Przywrócenie życiu podstawowych wartości będzie jednocześnie przywróceniem symbiotycznych stosunków między człowiekiem a przyrodą”¹⁵.

9 Henryk Skolimowski, *Zmierzch światopoglądu naukowego* (Londyn: Odnova, 1974).

10 Skolimowski, *Technika a przeznaczenie człowieka*, 20–21.

11 Ten sam aspekt, aczkolwiek w nieco innym kontekście, krytykuje Philip Goff. Por. Philip Goff, *Błąd Galileusza. Fundamenty nowej nauki o świadomości*, tłum. Jacek Jarczycki (Warszawa: PWN, 2022).

12 Henryk Skolimowski, *Wizje nowego millenium* (Kraków: EJB, 1999), 133.

13 Skolimowski, *Technika a przeznaczenie człowieka*, 27.

14 *Ibidem*, 34.

15 *Ibidem*, 59.

Tym właściwościom cywilizacji naukowo-technicznej przeciwstawia myśliciel z Michigan podejście jakościowe, wsparte na duchowości, świadomość uczestniczenia w ewolucyjnym misterium wszechświata oraz poczucie, że nasza partycypacja w życiu przyrody ma charakter sakralny.

Dlatego też w świetle tej bardzo krytycznej oceny cywilizacji i kultury Zachodu uczeń Ajdukiewicza buduje alternatywę, jaką ma być eko-filozofia, w ramach której świat traktowany jest jako sanktuarium. Skolimowski uważa, że sposób myślenia o wszechświecie jest decydujący dla sposobu życia i odnoszenia się do przyrody; nasze myślenie w stosunku do przyrody jest zdecydowanie błędne, obarczone mechanistycznym, eksploatorskim paradygmatem. Zagubiliśmy poczucie jedności z przyrodą, a więc z całym wszechświatem. Dlatego konieczne jest ponowne odkrycie naszego powiązania z kosmosem.

U podstaw tej filozofii leży więc podejście kosmocentryczne, w ramach którego realizuje się tzw. zasada antropiczna a więc cały wszechświat od początku przygotowany został na wyłonienie z siebie człowieka¹⁶. Taką filozoficzną wizję znajdujemy m.in. w książce *Filozofia żyjąca*¹⁷. Z ujęcia takiego wynika również wspomniana partycypacja człowieka w wielkim dziele ewolucji, która nie jest przypadkowa, a jej celem jest coraz wyższa świadomość. Ewolucja ma twórczy charakter¹⁸. Człowiek w tej perspektywie jest największym znanym nam wykwitem tej ewolucji zawierającym w sobie potencjał tego, co boskie. Jego obowiązkiem jest być „kustoszem” w owym sanktuarium przyrody. Świadomie inspirowany Skolimowski się po części etyką szacunku dla życia Alberta Schweitzera, filozofią Teilharda de Chardin, przesłaniem św. Franciszka oraz etycznym podejściem w buddyzmie. Szczególnie istotnym pojęciem w tym kontekście jest „rewerencja” a więc szacunek, a nawet pewien rodzaj religijnej czci w stosunku do przyrody, która jest „świętym miejscem” jego egzystencji. Niewątpliwie interesująca, aczkolwiek dość kontrowersyjna wizja Teilharda de Chardin była inspiracją dla polskiego myśliciela, który podobnie jak francuski jezuita jest ewolucjonistą (co wielokrotnie podkreśla), jednakże postrzega ewolucję jako twórczy proces, w którym człowiek ma bardzo ważną rolę do odegrania, jako współkreator uczestniczący w rozwoju całego wszechświata¹⁹. Skolimowski wprost wyraża

16 Można by w tym kontekście zadać pytanie, jaki czynnik „przygotował” wszechświat na pojawienie się człowieka. Zasada antropiczna, nawet w swej słabszej wersji, z konieczności budzi pytania metafizyczne.

17 Henryk Skolimowski, *Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia*, tłum. Jerzy Wojciechowski (Warszawa: Pusty Oblók, 1993).

18 Zauważyć tutaj można inspirację filozofią Henryka Bergsona.

19 Skolimowski, *Filozofia żyjąca*, 25, 208.

opinię, iż akceptuje „całościową Teilhardowską interpretację ewolucji”²⁰. Sama ewolucja ma tutaj być immanentnie inteligentna²¹!

Człowiek posiada nie tylko partycypujący umysł, ale bierze wręcz udział w stawaniu się, kontynuuje twórczą ewolucję wszechświata²². Ewolucja stała się wręcz świadoma dzięki nam, a my stanowimy jedność z nią²³. Człowiek, chcąc nie chcąc, okazuje rewerencję (szacunek, cześć) życiu, z czego wyrasta eko-etyka, niewątpliwie mająca wiele wspólnego z propagowaną współcześnie ideą zrównoważonego rozwoju²⁴. Szczególnie wyraźnie zauważamy to w postulatcie integracji wiedzy z wartościami²⁵. Skolimowski ma odwagę podjąć krytykę całej współczesnej filozofii, co ilustruje porównawczymi modelami²⁶. Słabością tych modeli jest jednak to, że stawiają one bardzo radykalne zarzuty filozofii współczesnej, a właściwie tylko pewnej jej części. Na tym tle eko-filozofia rysuje się jako nowy radykalny światopogląd, po części przestając być w tym momencie filozofią.

Każda epoka według Skolimowskiego poszukuje bowiem specyficznej dla siebie mądrości²⁷. Badacz zauważa, że „[n]ajważniejszą wiedzą będzie wiedza filozoficzna jako związana z naszą mądrością i wartościami (...); jesteśmy świadkami mnożenia się wszystkiego prócz sensu ludzkiego życia ludzkiego i szczęścia”²⁸.

Kolejny więc postulat to stworzenie społeczeństwa mądrości. Nadchodzi bowiem czas „filozofa-króla”²⁹. Po etapach symbiozy z przyrodą, a następnie emancypacji, swoistej alienacji, pojawi się trzeci etap nowej syntezy, kiedy to socjosfera wejdzie w harmonię z biosferą³⁰. Zdaniem Skolimowskiego wyłania się przed nami zupełnie nowy światopogląd ekologiczny, w ramach którego człowiek ma kreować boskość ukrytą w nim samym, a sam wszechświat jest domem człowieka, a nie miejscem wygnania³¹. Przyroda ma stać się rodzajem nowego *sacrum*.

20 *Ibidem*, 221.

21 *Ibidem*, 26.

22 *Ibidem*, 25.

23 *Ibidem*, 26.

24 *Ibidem*, 31.

25 *Ibidem*, 75.

26 *Ibidem*, 47.

27 *Ibidem*, 102.

28 *Ibidem*, 105.

29 *Ibidem*, 105.

30 Zauważalna jest tutaj inspiracja pojęciem noosfery stosowanym przez Teilharda de Chardin.

31 Skolimowski, *Technika a przeznaczenie człowieka*, 119.

W kontekście myślenia o przyszłości Skolimowski kreuje wizje, które mają się spełnić, stąd tytuły książek, które opisują przeszłość, jak np. *Wizje nowego millenium* i etyka o biocentrycznym charakterze³². Człowiek stanie się „spolegliwym opiekunem” Matki Ziemi³³. Skolimowski wierzy, iż wyjście z kryzysu oznacza odejście od mechanistycznego paradygmatu myślenia i związanego z nim konsumpcjonizmu na rzecz duchowego renesansu³⁴. Do takiego renesansu potrzebna jest całościowa wizja, jaką niewątpliwie prezentuje omawiany autor we wspomnianej książce *Filozofia żyjąca*.

Henryk Skolimowski podejmuje więc próbę własnej filozofii, równocześnie pozostając – mniej czy bardziej świadomie – w obszarach pewnej tradycji związanej zarówno w myślą grecką, jak i chrześcijańską. Tak na przykład odwoływanie się do takich kategorii jak odpowiedzialność, szacunek dla życia, umiarkowanie, dążenie do mądrości i samorealizacji posiada ewidentnie głębokie korzenie historyczne³⁵.

Chantal Delsol i filozofia sprzeciwu

Twórczość Chantal Delsol świadczy nie tylko o wielkiej erudycji, ale także o ogromnej przenikliwości spojrzenia, umiejętności łączenia wątków pozornie bardzo odległych, demaskowania instytucji życia publicznego czy oryginalności w zakresie rozumienia człowieka i społeczeństwa.

Delsol wychodzi z nieco innego stanowiska, aczkolwiek zauważamy kilka wspólnych punktów z polskim filozofem. Francuska filozof, podobnie jak Skolimowski, diagnozuje cywilizację Zachodu, jednakże większy nacisk kładzie na kwestie kulturowe i społeczne niż odnoszące się do przyrody czy technologii. Pisze ona:

Większość ludzi na Zachodzie żyje fałszywym istnieniem: ludzie sądzą, że nie mają duszy i że stawianie pytań egzystencjalnych świadczy o zaburzeniach psychicznych. Zakazywanie zachowań niezbędnych człowiekowi do życia i nazywanie ich chorobami to właściwość totalitaryzmu³⁶.

32 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 112.

33 *Ibidem*, 113. Jest to niewątpliwie inspiracja ze strony prof. Tadeusza Kotarbińskiego, który był autorem koncepcji spolegliwego opiekuna, aczkolwiek nie w kontekście ekologicznym.

34 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 114.

35 Skolimowski, *Filozofia żyjąca*, 31–32.

36 Chantal Delsol, *Kamienie węgielne. Na czym nam zależy?*, tłum. Małgorzata Kowalska (Kraków: Znak, 2018), 302.

To zdecydowanie krytyczne stwierdzenie jest charakterystyczne dla myślenia francuskiej badaczki. Delsol wskazuje, iż przyczyną kryzysu cywilizacji Zachodu jest systematyczne eliminowanie podejścia filozoficznego, w tym przede wszystkim głębsza refleksja nad sensem życia. Dotyczy to swoistej walki kultury konsumpcjonizmu ze sferą pytań egzystencjalnych³⁷. Równocześnie możemy też znaleźć fragmenty napisane w stylu Blaise'a Pascala: „prawda jest niepewna. Zbliżamy się do niej. Jest poszukiwaniem. Poszukiwaniem jest wiedza filozoficzna, ale także wiara”³⁸. Człowieka kreuje niejako jego własne zdziwienie i pytanie, a więc „tragiczne rozumienie skończoności”³⁹. Nie da się bowiem tak łatwo określić i zdefiniować człowieka: „ludzki dramat stanowi węzeł gordyjski”⁴⁰. Ta „liberalna konserwatystka” (jak określa samą siebie) uważa też, że „filozofia i chrześcijaństwo rodzą się w tej samej atmosferze i na gruncie takich samych założeń”⁴¹. Idea prawdy według Delsol została wynaturzona przez dogmatyczny fanatyzm Kościoła a potem przez nowoczesne ideologie⁴², ponieważ – jak zaznacza francuska badaczka – „chrześcijaństwo ograniczyło się do odpowiedzi i pewników, oddzieliło się od filozofii”⁴³. Krytyka ta dotyczy nie tyle przesłania o monoteistycznym charakterze, ile sposobu jego ukształtowania się i przekazu w historii. Wydaje się, że Delsol nie chodzi o to, aby za wszelką cenę trzymać się jakiegś doktryny, ile aby nie odrzucać cennych wartości wypracowanych w przeszłości w dużej mierze dzięki chrześcijaństwu. Nie szczędzi ona również krytyki Oświeceniowi, wyraźnie podkreślając, że nie jesteśmy w stanie jako istoty ludzkie znaleźć spełnienia w wymiarze czysto racjonalnym i horyzontalnym, w czym zbliża się do niektórych tez Skolimowskiego⁴⁴. Delsol wyprowadza także radykalną krytykę kultury Zachodu (na przykładzie sytuacji we Francji – co należy podkreślić). Uważa wręcz, że kultura ta opiera się na kłamstwie – jednak ma ją charakteryzować

37 Chantal Delsol, *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tłum. Marek Chojnacki (Warszawa: PAX, 2017), 173–213.

38 Delsol, *Kamienie węgielne*, 231.

39 Chantal Delsol, *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, tłum. Małgorzata Kowalska (Kraków: Znak, 2003), 25.

40 Delsol, *Nienawiść do świata*, 239.

41 Delsol, *Kamienie węgielne*, 231. Twierdzenie to wydaje się przesadzone, szczególnie, że filozofia grecka i chrześcijaństwo powstawały w innych kulturach i epokach.

42 Delsol, *Kamienie węgielne*, 232.

43 *Ibidem*, 233. Teza ta niewątpliwie dotyczy tylko części filozofii europejskiej.

44 *Ibidem*, 316.

nietrwałość⁴⁵. Tym kłamstwem jest zredukowanie człowieka do poziomu konsumującego zwierzęcia.

Francuska filozof pisze:

Totalitaryzmom i ponowoczesności wspólne jest pragnienie urzędzenia świata, w którym ludzie będą żyli jak wyrafinowane zwierzęta, ciesząc się pełnym korytem i drobnymi przyjemnościami, i nie będą szukali niczego, poza tym. (...) By osiągnąć ten cel, należy usunąć z egzystencji tragiczność⁴⁶.

Jako główne narzędzie stosuje się implementację absurdu (w tym ośmieszanie), będące uderzeniem w najgłębsze symbole. Dokonuje się w ten sposób proces, który nazywa francuska badaczka nazywa „opróżnianiem dusz”: „Opróżnianie dusz polega na uderzaniu absurdem w symbole, czyli w więzi”⁴⁷. Nie ulega też wątpliwości, że społeczeństwa, które doświadczyły emancypacji, są podzielone, natomiast „[w] społeczeństwach naznaczonych zbyt głębokimi podziałami moralnymi dochodzi do symbolicznych katastrof”⁴⁸. Problem, jaki dostrzega dyrektorka Ośrodka Studiów Europejskich, dotyczy paradoksu, który polega na tym, że człowiek potrzebuje równocześnie zakorzenienia i emancypacji⁴⁹. Wyciągając wnioski z dotychczasowych doświadczeń Europy, Delsol stwierdza, iż nie można jednoznacznie zaprojektować, na czym ma polegać szczęście ludzkości w przyszłości⁵⁰. Nie da się bowiem wyeliminować czynników nieprzewidywalnych czy osób, które nie są zainteresowane partycypacją w takim czy innym systemie społecznym. Jak zauważa: „[c]echą jednostki wyposażonej w osobowe sumienie jest nieprzejrzystość”⁵¹. Ponadto, po wyczerpaniu się różnych starszych paradygmatów, społeczeństwo „późnej nowoczesności” popada w nową formę idolatrii, jaką jest transhumanizm, który chce wyzwolić człowieka z jego kondycji⁵². Według tego nurtu: „Panowanie rozumu, nauki i techniki sprawi, że ludzkość dokona jakościowego skoku”⁵³. Delsol wyraża sceptycyzm w stosunku do takiej możliwości, krytykuje transhumanistyczny projekt, a nawet postrzega go

45 *Ibidem*, 314.

46 Delsol, *Nienawiść do świata*, 251.

47 *Ibidem*, 120.

48 *Ibidem*, 88.

49 *Ibidem*, 88.

50 *Ibidem*, 263.

51 *Ibidem*, 239. Być może jest to reminiscencja z lektury Gabriela Marcela.

52 *Ibidem*, 159.

53 *Ibidem*, 179.

jako wynaturzony⁵⁴. Jest to niebezpieczne podejście prometejskie, w imię którego działały wszystkie systemy totalitarne, a system neoliberalny okazuje się kolejnym⁵⁵.

Można wspomnieć w tym kontekście o interesującym rozróżnieniu, jakie wprowadza francuska filozof, będącym po części pewną klamrą spinającą książkę *Nienawiść do świata*. Chodzi o rozróżnienie na demiurgów i ogrodników⁵⁶. Demiurgowie bazują na idei totalnej wolności i pragną wszystko zmieniać, nawet płęć. Demiurgami są również oczywiście transhumanści. Dowolność aktywności demiurgów oznacza nieustające konflikty, desakralizację wszystkiego. „Epoki, kultury, społeczeństwa określają się poprzez to, co sakralizują, poprzez to, co desakralizują i poprzez to, co rzucają na pastwę szyderstwa”⁵⁷. Trzeba jednak zauważyć, że szyderstwo może dotyczyć głównie wytworów kultury niematerialnej (religii, muzyki, obyczajów itp.), natomiast w znacznie mniejszym stopniu da się je odnieść do wytworów kultury materialnej (raczej nikt nie szydzi z samochodu czy samolotu). Szyderstwo także nie wydaje się możliwe w relacji do przyrody, włącznie z ciałem człowieka. Dlatego być może jedyną – aczkolwiek nieanalizowaną przez francuską filozof – dziedziną, która nie jest poddawana przez Dyrektorkę Ośrodka Studiów Europejskich tak ostrej krytyce – jest ekologia i oczywiście chrześcijaństwo. „Możliwe, że ekologia wraz z chrześcijaństwem jest ostatnim bastionem antyutopii”⁵⁸. Jest to bardzo znamienne zdanie dla autorki, która do różnych ruchów społecznych i koncepcji podchodzi bardzo sceptycznie, a ostatnio określiła ekologię mianem pewnego rodzaju nowej religii⁵⁹. Postrzega ona ekologizm jako ścieżkę utraty przez człowieka autonomii⁶⁰. Pod koniec tego rozdziału wskazuje jednak na wartość ujęcia ekologicznego pisząc: „Nurt ekologiczny jest zarazem potężnym rewelatorem i godnym uwagi pośrednikiem”⁶¹.

Powstaje oczywiście pytanie, na ile technika została zsakralizowana przez dziedziców cywilizacji opartej na tezie o podporządkowaniu sobie

54 *Ibidem*, 163, 265.

55 *Ibidem*, 269.

56 *Ibidem*, 9, 300.

57 *Ibidem*, 71.

58 *Ibidem*, 166. Można zauważyć, że Chantal Delsol niejednokrotnie w jednym miejscu przedstawia poglądy, które nie są do końca spójne z prezentowanymi w innych pracach; być może wynika to z nowych przemyśleń, lektur i dyskusji, w jakich bierze ona udział.

59 Delsol, *Kamienie węgielne*, 300.

60 *Ibidem*, 300.

61 *Ibidem*, 317.

przyrody zgodnie z nakazem boskim, z czego oczywiście utworzono tezę o panowaniu, co – dorabiając ideologię – wykorzystano w celu eksploatacji jej w sposób nieopanowany, a więc właśnie demiurgiczny⁶². Demiurgowie jednak (których jest chyba zdecydowana większość, choćby w postaci postawy konsumpcyjno-biernej) występują znacznie częściej, dlatego być może problematyka ekologiczna ciągle jest marginalizowana i nieco lekceważona. Jest ona więc raczej przeciwniczką rozmywającego fakt ludzki holizmu, którego sympatykiem jest niewątpliwie polski filozof. U samego Skolimowskiego można zauważyć elementy utopijne, gdzie świat przyrody staje się obiektem kultu, co – jak wiadomo – nieuchronnie prowadzi do bałwochwalstwa i do nadawania cech boskich zmiennym zjawiskom.

Jak wiadomo, próby wdrożenia utopii na większą skalę zawsze kończą się tragicznie. Zdanie to może stanowić interesujący pomost pomiędzy myślą Henryka Skolimowskiego a analizami Chantal Delsol, podobnie jak teza o podziale na demiurgów i ogrodników, aczkolwiek podział ten wydaje się dużym uproszczeniem. Delsol co prawda nie idzie aż tak daleko jako Skolimowski, który sakralizuje przyrodę, jednak niewątpliwie idea ogrodnika pojawia się również u polskiego filozofa, który – powołując się na Martina Heideggera – postuluje swoiste „pasterzowanie” bytu przez rewerencję (a więc oddawanie czci!) przyrodzie. Tutaj niewątpliwie usłyszeliśmy krytykę podejścia tego rodzaju, wygłoszoną przez profesorkę z Uniwersytetu Marne-la-Vallée.

Niektóre wspólne tezy Henryka Skolimowskiego i Chantal Delsol

Przechodząc do próby zestawienia niektórych wątków ujęć omawianych filozofów: zauważamy pewne istotne podobieństwa pomiędzy francuską badaczką a polskim filozofem. Zarówno Henryk Skolimowski, jak i Chantal Delsol są myślicielami dojrzałymi i nie zgadzają się z większością nurtów w filozofii współczesnej. Oboje są także maksymalistami w filozofii, aczkolwiek Skolimowski jest bardziej systemowy, Delsol natomiast bardziej „eseistyczna” (zapewne w związku z francuską tradycją pisania „prób” (fr. *essai*) w stylu Michela de Montaigne’a). Oboje też są radykalnie demaskatorscy w stosunku do współczesnego świata polityki,

62 David F. Noble, *Religia techniki. Boskość człowieka i duch wynalazczości*, tłum. Krzysztof Kornas (Kraków: Copernicus Center Press, 2016). Formy zideologizowania religii pojawiały się wielokrotnie w historii, tworząc różne odmiany herezji.

technokracji i ideologii. Należy zauważyć, że tak radykalny i niezależny maksymalizm pojawia się we współczesnej filozofii dość rzadko; Skolimowski twierdzi nawet, że współcześni filozofowie są leniwi⁶³.

Zarówno Delsol, jak i Skolimowski zdają sobie sprawę z rozległości kryzysu w ramach cywilizacji naukowo-technicznej. Wiedzą też, że nie jest to tylko kryzys ekonomiczny czy społeczny, ale że ma on charakter duchowy i moralny, z którym nie poradzi sobie zwykły racjonalizm⁶⁴.

Maksymalizm obojga omawianych badaczy przejawia się też w radykalnej krytyce nauki jako scjentyzmu (Skolimowski) czy też „religii” postępu związanej również z faktem, że – przynajmniej w Europie (z wyjątkiem Szwajcarii) nie ma już demokracji (Delsol)⁶⁵. Oboje filozofów charakteryzuje również podobny ton w opisie współczesności, niekiedy bardzo oskarżycielski. Są oni bardzo zaniepokojeni kierunkiem, w jakim podąża cywilizacja Zachodu, szczególnie zaś krytykują ducha sekularyzmu oraz związaną z nim postawę cynicznego konsumpcjonizmu⁶⁶. Wiąże się to również z krytyką demokracji w jej aktualnej postaci⁶⁷. Charakterystyczna jest dla obojga badaczy krytyka nauki albo raczej modelu nauki, jaki jest propagowany współcześnie. Chodzi o naukę opartą na modelu mechanistycznym, linearnym, atomizującym i deterministycznym. „Nauka dostrzeża – pisze Delsol – że nie potrafi niczemu nadać sensu ani znaleźć odpowiedzi na tajemnice egzystencjalne, które pozostają całkowicie niewyjaśnione, że tylko odsuwa je od siebie”⁶⁸. Nauka stała się niekwestionowalnym dogmatem, dając podłoże pod różne ideologie⁶⁹. Oboje krytykują nie tylko naukę, ale też kulturę naukową przyczyniającą się do radykalizacji zła⁷⁰. Owej kulturze naukowo-technicznej przeciwstawiają rozwój wewnętrzny; Skolimowski powiedziałby, że chodzi o rozwój duchowy. To z kolei harmonizuje z chrześcijańską ideą *metanoi* oraz z przekonaniem, że prawdziwa reforma społeczeństwa nie zaczyna się od zmiany struktur społecznych (jak chcieli reformatorzy marksistowscy), ale od przemiany „serca”, czy przemiany wewnętrznej. Duch św. Franciszka okazał się za słaby, aby wybrzmieć zarówno

63 Skolimowski, *The Participatory Mind*, 303.

64 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 210.

65 Delsol, *Nienawiść do świata*, 230, 259.

66 Skolimowski, *Filozofia żyjąca*, 46.

67 Delsol, *Kamienie węgielne*, 266–277.

68 *Ibidem*, 285.

69 Chantal Delsol, *Czas wyrzeczenia*, tłum. Grażyna Majcher (Warszawa: PIW, 2020), 87.

70 Chantal Delsol, *Czym jest człowiek. Kurs antropologii dla niewtajemniczonych*, tłum. Małgorzata Kowalska (Kraków: Znak, 2011), 137.

w kościołach chrześcijańskich, jak i w społeczeństwach. Nie wydaje się możliwe, aby technonaukowa cywilizacja zdolna była do uznania świata przyrody za sanktuarium. Widać to wyraźnie w sferze biotechnologii, która *de facto* pozwala zacząć nam nową epokę w zakresie technologii w parze z nanotechnologią, robotyką i informatyką.

W tym kontekście można wspomnieć, że Chantal Delsol odnosi się również krytycznie (aczkolwiek nie w tak radykalny sposób, jak czyni to Skolimowski) do Kościoła katolickiego⁷¹. Wskazuje na przykład na opieszałość w zakresie zwalczania niewolnictwa czy realizowanie interesów niekoniecznie religijnych⁷².

Oboje zaprezentowani autorzy krytykują też prometeizm w rozumieniu technocentrycznym, a także trans- i posthumanizm. Oboje bowiem postrzegają człowieka jako istotę wyjątkową, aczkolwiek w przypadku Skolimowskiego błędem cywilizacji Zachodu jest instrumentalne i eksploatorskie podejście do przyrody. Oboje też przeciwstawiają sobie postęp techniczny i autentyczny rozwój społeczny, produkcję rzeczy i kształtowanie człowieka przez przekazywanie sztuki życia⁷³. Delsol zauważa, że „[ż]ycie jest sztuka i etyką. Nie daje się tego przekazać przez nauczanie, ale przez symbol i świadectwo”⁷⁴. Sztuka życia to cel człowieczeństwa⁷⁵. Ową sztukę życia należy rozumieć jako swoistą mądrość, gdzie „tylko silni duchowo przetrwają”⁷⁶. Związane jest to niewątpliwie z wyrażonym przekonaniem, iż we współczesnej epoce następuje regres, a nie postęp⁷⁷, a także z antropologicznym redukcjonizmem, w tym zrównaniem człowieka ze zwierzęciem⁷⁸. Filozofowie ci podkreślają sakralność człowieka, aczkolwiek Delsol jest ewidentnie zwolenniczką personalizmu. Uważa ona, że Europa odeszła od Boga i że – mimo panteistycznych tendencji – ruch ekologiczny (jak go określa) spełnia swoją pozytywną funkcję, ponieważ człowiek uznaje w nim coś większego od siebie⁷⁹. Oboje są więc po stronie ogrodników, a nie demiurgów⁸⁰.

71 Delsol, *Kamienie węgielne*, 192.

72 *Ibidem*, 192

73 Delsol, *Czym jest człowiek*, 136.

74 *Ibidem*, 139.

75 *Ibidem*, 139.

76 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 208.

77 Delsol, *Nienawiść do świata*, 184.

78 *Ibidem*, 193.

79 Delsol, *Kamienie węgielne*, 317.

80 Delsol, *Nienawiść do świata*, 7.

Uważają też, że racjonalno-technologiczna ideologia, panująca coraz silniej w cywilizacji Zachodniej (i nie tylko), nie jest aksjologicznie obojętna⁸¹. Ideologia ta jest o tyle niebezpieczna, że – po raz kolejny – głosi utopijne postulaty szczęśliwej post-ludzkości, która zostanie zdominowana przez technologie (transhumanizm). Obydwoje więc dostrzegają elementy ideologizacji teraźniejszości w imię niesprecyzowanej utopii szczęścia. Bardzo często podkreśla się, że główny problem tej cywilizacji to kwestia ekonomiczna. Jednak u obojga autorów można zauważyć przekonanie, że problem ekonomiczny nie jest kluczowym zagadnieniem w zakresie indywidualnego życia ludzkiego i społecznego; problem podstawowy to pytanie o sens życia⁸².

Prace obojga badaczy obfitują w rozległe uwagi krytyczne, szczególnie w odniesieniu do tzw. „kultury uczonej”. Delsol bardzo krytycznie ocenia Oświecenie, a także systemy społeczne, które na naukę się powoływały⁸³. Przede wszystkim jednak nauka nie może przynieść poczucia, że ludzkie życie posiada głębszy sens. Polski filozof twierdzi, że podstawowym błędem cywilizacji Zachodu było oderwanie się i alienacja z przyrody, natomiast francuska badaczka mówi o zapomnieniu filozofii jako „sztuki życia”. I aczkolwiek za wspólną właściwość ich prac można uznać krytyczny stosunek do religii (w przypadku Skolimowskiego znacznie silniejszy), to równocześnie wskazują na ponadczasowy wymiar sensu istnienia, a więc utopijność realizacji tego sensu w sferze horyzontalnej.

Niewątpliwie Skolimowski zgodziłby się z greckim rozumieniem prawdy prezentowanym w tekstach Delsol. Przede wszystkim poszukiwanie prawdy powinno być procesem bezinteresownym, a lansowana współcześnie wartość prawdy, rozumianej jako użyteczność, jest z nią sprzeczna⁸⁴. Bezinteresowność gwarantuje bowiem wolność, niezależność od koniunkturalnych trendów i większą kreatywność. Pomimo niezgody na panteizm (widoczny w Skolimowskiego), Delsol wyraża aprobatę dla tezy św. Pawła (inspirowanej prawdopodobnie Księgą Psalmów i innymi Księgami Mądrościowymi) o tym, że w świecie możemy znaleźć ślady wielkości i stwórczej potęgi Boga. Nie należy jednak Stwórcy utożsamiać ze stworzeniem.

81 Skolimowski, *Zmierzch światopoglądu*, 35.

82 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 211 oraz Delsol, *Czas wyrzeczenia*, 304–305.

83 Delsol, *Czas wyrzeczenia*, 107.

84 Delsol, *Kamienie węgielne*, 238.

Badacze zgodnie wyznają, że wszechświat nie jest tworem przypadkowym, gdyż powstał dla zamieszkiwania go przez człowieka⁸⁵. Ponadto twórca eko-filozofii przyjmuje silne założenie, iż świat nie jest miejscem wygnania z raju, ale domem dla człowieka, w którym jest on domownikiem i gospodarzem. Myśliciele ci podkreślają też, aczkolwiek w różnych perspektywach, rolę i znaczenie duchowości (u Delsol np. przez pojęcie daru, które ma „związek z duchem”⁸⁶). Polski filozof w tej właśnie sferze widzi spełnienie człowieka, pisząc: „Nasza samorealizacja to życie świadome, inteligentne, duchowe”⁸⁷. Inaczej mówiąc, oboje nie widzą możliwości rozwoju cywilizacyjnego bez wyższego sensu duchowego, który jest wiążący i szczególnie ważny w epoce technokratycznej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno myślicielka z Francji, jak i filozof z Polski uważają, że uratować nas może jakaś forma wyższej duchowości. Dostrzegają też, że cywilizacja naukowo-techniczna stanowi zagrożenie nie tylko dla przyrody, ale dla samej esencji człowieczeństwa. Cenią oni sobie wyobraźnię, czynnik niepewności, ryzyko i potencjał człowieka do zmiany swojego życia i rozwoju, szczególnie w wymiarze psychologiczno-duchowym.

Liczba wskazanych podobieństw u obojga omawianych myślicieli nie wyczerpuje, rzecz jasna, tematu. Ze względu na ograniczone ramy tekstu skupiamy się na tych aspektach, które – naszym zdaniem – są najistotniejsze w podejmowanej w pracy perspektywie odnoszącej się do cywilizacji Zachodu.

Niektóre różnice pomiędzy myślą Chantal Delsol a filozofią Henryka Skolimowskiego

Należy zauważyć, że różnice pomiędzy filozofami wynikają najczęściej z kontekstów biograficznych i kulturowych, co oczywiście dotyczy także omawianych myślicieli. Na mentalności Skolimowskiego odcisnęły swoje piętno filozofia analityczna oraz anglosaski sposób myślenia, co do którego nabierał coraz więcej wątpliwości, szczególnie podczas wieloletniej pracy w Stanach Zjednoczonych.

Chantal Delsol natomiast nie ma ambicji tworzenia własnej metafizyki, przyjmuje po prostu personalizm i krytykuje wszystko, co w jakiś

85 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 211 oraz tenże, *Technika a przeznaczenie człowieka*, 84.

86 Delsol, *Czym jest człowiek*, 191.

87 Skolimowski, *Technika a przeznaczenie człowieka*, 84.

sposób ów personalizm kwestionuje (np. panteizm). W wywiadach mówi o potrzebie metafizyki, aczkolwiek wyraża upodobanie w fenomenologii i z uwagą obserwuje przemiany społeczno-polityczne w różnych krajach. Skolimowski nie tylko proponuje własną ekofilozofię, ale głosi rodzaj panteizmu, będąc metafizycznym maksymalistą. W maksymalizmie tym jest on równocześnie dość ekstremalnie krytyczny wobec techniki, nauki, religii, a nawet filozofii. Polski filozof o wiele bardziej krytycznie niż Delsol ocenia cywilizację współczesną, kładąc szczególnie nacisk na relację człowieka-technokraty do przyrody.

Opisywani badacze nie zgadzają się też w kwestii akceptacji wschodnich sposobów myślenia o pytaniach egzystencjalnych⁸⁸. Związane jest to również z podkreślaniem przez polskiego filozofa jedności człowieka z przyrodą, zarówno w wymiarze otoczenia przyrodniczego, jak w sensie całego kosmosu. Francuska filozof zdaje się jednak postrzegać człowieka inaczej niż polski filozof. Przede wszystkim człowiek nie jest wyłącznie częścią przyrody, ale zdecydowanie ją transcenduje, co widać w różnych Deklaracjach Praw Człowieka⁸⁹. Można powiedzieć, że królewskość gatunku człowieka jest wręcz warunkiem jego praw. Pisze: „Królewskość gatunku ludzkiego stanowi twardy rdzeń, bez którego prawa człowieka nigdy nie znajdą legitymizacji”⁹⁰. U Delsol widzimy natomiast podkreślanie silnej więzi człowieka z rodziną i wskazywanie, iż jeśli człowiek odrzuca związek z Bogiem, zaczyna sakralizować rzeczy skończone i pozbawione większej wartości. Zauważalne jest tutaj rozróżnienie na Boga i naturę, gdzie – w przypadku utraty wiary w Stwórcę – człowiek będzie poszukiwał związku z Naturą⁹¹. Pisze ona: „Natura zawsze jest bogiem człowieka, który nie ma boga”⁹². O podejściu Skolimowskiego powiedziała by ona zapewne, iż nie można sakralizować przyrody, która jest tylko stworzeniem, a nie Stwórcą. W ten sposób w sama ekologia staje się rodzajem religii. W innym miejscu wskazuje na fundamentalny problem „późnej nowoczesności”: „Późna nowoczesność popada w całkowitą sprzeczność ze sobą, kiedy jednocześnie broni praw człowieka i przekreśla jego transcendencję w stosunku do przyrody”⁹³. Zagadnienie to rozszerza w książce *Zmierzch uniwersalności*, w której analizuje

88 Delsol, *Nienawiść do świata*, 181.

89 Chantal Delsol, *Zmierzch uniwersalności. Postmodernistyczny Zachód i jego oponenti, globalny konflikt paradygmatów*, tłum. Krystyna Belaid (Warszawa: PAX, 2022).

90 *Ibidem*, 79.

91 Delsol, *Czas wyrzeczenia*, 336.

92 *Ibidem*, 338.

93 Delsol, *Esej o człowieku*, 26.

m.in. Deklarację Praw Człowieka, wykazując jej pretensjonalną uniwersalność. Według Delsol w naturze szuka człowiek poczucia tajemnicy i tego, co święte, oraz tego, co utracił, odrzucając Stwórcę.

Skolimowski natomiast proponuje witalistyczną metafizykę, co świetnie przedstawił Marcin Murzyn⁹⁴. Twórca eko-filozofii utożsamia naturę z tym, co boskie, prezentując deizm lub panteizm⁹⁵. Boskość świata przyrody jest dla niego niepowątpiewalna. Siłę stworzenia widzi w samej ewolucji, nie zaś w transcendentnym Bogu. Życie samo w sobie jest kreatywne⁹⁶. Delsol natomiast mówi o monoteizmie jako podstawie kultury Zachodu. Zauważa ona, że formy panteizmu, ubóstwiania świata, pojawiają się zawsze, jeśli odrzuca się Transcendencję. Nie jest ona zainteresowana kwestionowaniem chrześcijańskich korzeni tej kultury, wręcz przeciwnie, podkreśla ich rolę i wielką wartość, aczkolwiek zauważa, iż straciły swoją dawną żywotność. Sądzi jednak, że wiara w Boga jest gwarancją właściwej hierarchii i proporcji wartości. Nie możemy wszak żyć bez modeli kulturowych⁹⁷. Idąc prawdopodobnie po linii inspiracji listami św. Pawła (1 Kor 1.22) francuska filozof kwestionuje jednak dążenie do mądrości, wskazując na konieczność posiadania nadziei⁹⁸. Nie widzi też potrzeby nawiązywania jedności z naturą, podkreślając, iż świat stworzony nie jest czymś boskim, czymś świętym⁹⁹. Nie ma więc ani potrzeby, ani konieczności poszukiwania jedności człowieka z naturą. Podobnie też francuska filozof nie poszukuje jakiejś nowej duchowości, która jest warunkiem *nowego millenium* według Skolimowskiego. Filozof ten w sposób dość jednoznaczny postrzega technikę jako obszar, który atomizuje, alienuje, pragnie dominować, desakralizując wszystko, a uświęcając konsumpcję¹⁰⁰. Skolimowski widzi szansę człowieka w sakralizacji natury, natomiast Chantal Delsol wydaje się bardziej realistyczna, pisząc: „Nie znamy źródła zła, ponieważ nie znamy źródła ludzkiej wolności”¹⁰¹. Zauważa, iż człowiek bardziej niż w naturze zakorzeniony jest w kulturze

94 H. Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 119. Murzyn, *Henryka Skolimowskiego nowa metafizyka*, 125.

95 Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, 102.

96 *Ibidem*, 119. Ponownie pojawia się pytanie: w jaki sposób dochodzi do takiej autokreatywności?

97 Delsol, *Esej o człowieku*, 34.

98 Delsol, *Kamienie węgielne*, 160.

99 *Ibidem*, 239.

100 H. Skolimowski, *Filozofia żyjąca*, 199.

101 Delsol, *Czym jest człowiek*, 121.

i to ona określa jego stosunek do natury¹⁰². W tym kontekście warto wspomnieć o jednym z ostatnich wykładów Chantal Delsol, która wprowadza rozróżnienie na kosmoteizm i monoteizm¹⁰³. Dla monoteizmu świat to tymczasowe miejsce, dla kosmoteisty wręcz przeciwnie – to jego dom. W rozróżnienie to wpisuje się eko-filozofia, która postrzega świat jako miejsce niemal święte, co z kolei rodzi pytania tego rodzaju, czy z perspektywy tego podejścia nie jest właściwe wyjście w kosmos czy też np. stosowanie zaawansowanych form biotechnologii.

Wydaje się, że ocena filozofii współczesnej dokonana na stronach *Filozofii żyjącej* odnosi się głównie do amerykańskiego nurtu filozofii analitycznej, nie zaś do całej filozofii w całości. Prawdopodobnie społeczeństwu żyjącym „w zasięgu” wyrafinowanych technologii trudno będzie wyperswadować, iż muszą rozpocząć ograniczanie się i powinni zbliżyć się natury, aby ją lepiej zrozumieć.

Delsol zdaje się nie zauważać, że po części chrześcijaństwo (niekiedy wypaczane w historii) przyczyniło się do eksploatorskiego podejścia do przyrody, natomiast Skolimowski z kolei nie docenia chrześcijaństwa w tym, co jest w nim dobre i cenne, szczególnie, że wiele z tego filozofa podyktowanych jest silnym przekonaniem o słuszności własnej ekofilozofii, która mogłaby być jakąś formą „konkurencji” dla religii. Polski filozof miał prawdopodobnie marzenie i ambicję stworzenia podłoża filozoficznego pod przyszłą cywilizację i trafnie wskazał, iż konieczne jest wypełnienie aksjologicznej próżni, jaka powstała w cywilizacji Zachodu¹⁰⁴. Chantal Delsol z dużą pewnością zakwalifikowałaby taką filozofię do nurtu „odradzania mitów”¹⁰⁵. Co jednak powinniśmy uczynić, jeśli wiele wartości o proveniencji religijnej w aktualnym świecie nie znajduje już swoich wyznawców?

102 *Ibidem*, 123.

103 <https://teologiapolityczna.pl/koniec-chrzcijanskiego-swiate-chrzcijanstwa-wyklad-prof-chantal-delsol> (dostęp: 6.01.2023).

104 Skolimowski, *Filozofia żyjąca*, 179. Por. też Anna Iwanicka, *Paradygmat holistyczny w ekofilozofii Henryka Skolimowskiego*, w: *Problemy ekologii*, vol. 11, nr 4 (lipiec-sierpień, 2007), [http://www_bg_utp_edu_plartpekol_2007iwanicka.pdf](http://www.bg.utp.edu.pl/artpekol_2007iwanicka.pdf) (dostęp: 7.01.2023).

105 Delsol, *Czas wyrzeczenia*, 101.

Podsumowanie

Cywilizacja Zachodu niewątpliwie znajduje się na zakręcie dziejów¹⁰⁶. Chantal Delsol uświadamia nam dość często błędną drogę, jaką według niej obrała cywilizacja Zachodu, „podcinając” sobie korzenie oraz dochodząc do „społeczeństwa katastroficznego”¹⁰⁷. Skolimowski z kolei mówi zasadniczo o więzi z wszechświatem i w owej więzi widzi szansę dla ludzkości. Jego zdaniem katastrofę sprowadzi na nas przede wszystkim eksploatacki stosunek do przyrody. Chantal Delsol wprost wskazuje na fakt, że Zachód wychodzi ze stanowiska skrajnego indywidualizmu, a więc „humanitaryzmu ponowoczesnego”¹⁰⁸. I tu można zauważyć interesującą konkluzję obojga prezentowanych badaczy: droga Zachodu prowadzi wprost do upadku całej cywilizacji. Zdaniem Delsol żadne społeczeństwo nie przetrwa bez silnych więzi i bez osobistej odpowiedzialności, co podkreśla szczególnie na końcu książki (a właściwie pierwszego tomu) *Zmierzch uniwersalności*. Nie można bowiem tworzyć tożsamości i więzi bez korzeni, co wykazuje, analizując Deklarację Praw Człowieka i Obywatela z 1948 roku¹⁰⁹. Skolimowski rozszerza te tezy o więzi ze wszechświatem i w owej więzi widzi szansę dla ludzkości.

Obie te filozofie świadczą o tym, jak wielki jest rozmiar kryzysu, który dotknął cywilizację Zachodu. Wskazanie przyczyn tego kryzysu, który równocześnie jest szansą, świadczy o wielkiej przenikliwości i zdolnościach analitycznych obu omawianych myślicieli. Powstaje jednak pytanie, czy oboje nie padają ofiarą pewnych skrótów perspektywicznych, szczególnie w ocenie tzw. ponowoczesności? Sam Skolimowski zdecydowanie występuje przeciwko pewnemu nurtowi w nauce (mechanicyzmowi i pozytywizmowi), aczkolwiek wydaje się, że podejście mechanistyczne i wąsko materialistyczne odchodzi w przeszłość¹¹⁰. Podczas lektury Delsol można niekiedy mieć wątpliwości, czy pisze to osoba postrzegająca chrześcijaństwo od wewnątrz, czy też jako zwykły socjolog i politolog? Szczególnie silnie stanowisko „zewnątrzne” i historyczno- społeczne widoczne jest w ostatnich publikacjach i wypowiedziach francuskiej filozof związanej z tezą o „końcu chrześcijaństwa”. W przypadku

106 Jacek Brezcko, *Cywilizacja na zakręcie. Szkice z historii filozofii i filozofii historii* (Lublin: Norbertinum, 2014).

107 Delsol, *Zmierzch uniwersalności*, 324.

108 *Ibidem*, 327.

109 *Ibidem*, 92.

110 Świadczą o tym badania wielu różnych autorów wymienionych np. na stronie <https://opensciences.org/> (dostęp: 14.02.2023).

Skolimowskiego natomiast mamy do czynienia z bardzo radykalną niekiedy próbą odrzucenia nauki i techniki na rzecz powrotu do kultu natury. Jednakże w niektórych tezach tego filozofa daje się zauważyć pewną arbitralność a niekiedy apodyktyczność sądów, co raczej osłabia siłę przekazu eko-filozofii.

Chantal Delsol zdaje się jednak rozumieć konieczność zrównoważonego rozwoju w ramach ekologicznego imperatywu, zgodziłaby się też zapewne z tezą o tym, że wszechświat stanowi swoiste misterium, na pewno jednak nie sanktuarium¹¹¹. Natomiast w przypadku Henryka Skolimowskiego to właśnie eko-filozofia, rozwijana w duchu pewnego panteizmu, ma być podwaliną pod przyszłość ludzkości. Jest oczywiste, że przyjmując takie stanowisko, musi ten filozof odrzucać Boga rozumianego osobowo i transcendentnie. W tym kontekście można zauważyć, że podejście Delsol jest bardziej wyważone i ostrożne, związane z świadomością korzeni kultury Zachodu, których niszczenie – często dokonywane świadomie – jest ewidentnym prowadzeniem Zachodniej cywilizacji do upadku¹¹².

Krytycyzm technologiczny polskiego filozofa wikła się w różne niekonsekwencje, natomiast analizy francuskiej badaczki są wnikliwe, krytyczne i realistyczne, aczkolwiek niejednokrotnie oparte na pewnych uproszczeniach. O ile propozycja Skolimowskiego zawiera w sobie element sakralizacji przyrody, który nie wydaje się możliwy do przyjęcia w ramach współczesnych społeczeństw, o tyle Delsol ma niewątpliwie rację, twierdząc, że nadchodzi *Czas wyrzeczenia*.

Bibliografia

- Bochenek Krzysztof, *Ekologia w kontekście filozofii chrześcijańskiej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 9 (2015): 139–154.
- Breczko Jacek, *Cywilizacja na zakręcie. Szkice z historii filozofii i filozofii historii* (Lublin: Norbertinum, 2014).
- Delsol Chantal, *Czas wyrzeczenia*, tłum. Grażyna Majcher (Warszawa: PIW, 2020).
- Delsol Chantal, *Czym jest człowiek. Kurs antropologii dla niewtajemniczonych*, tłum. Małgorzata Kowalska (Kraków: Znak, 2011).
- Delsol Chantal, *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, tłum. Małgorzata Kowalska (Kraków: Znak, 2003).

111 Delsol używa pojęcia „sanktuarium” w odniesieniu do lasu, ale raczej w sposób ironiczny (Delsol, *Czas wyrzeczenia*, 333).

112 Wojciech Roszkowski, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej* (Kraków: Biały Kruk, 2019).

- Delsol Chantal, *Kamienie węgielne. Na czym nam zależy?*, tłum. Małgorzata Kowalska (Kraków: Znak, 2018).
- Delsol Chantal, *Koniec chrześcijańskiego świata*, w: <https://teologiapolityczna.pl/koniec-chrzescijanskiego-swiatek-chrzescijanstwa-wyklad-prof-chantal-delsol> (dostęp: 6.01.2022).
- Delsol Chantal, *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tłum. Marek Chojnacki (Warszawa: PAX, 2017).
- Delsol Chantal, *Zmierzch uniwersalności. Postmodernistyczny Zachód i jego opo-nenci, globalny konflikt paradygmatów*, tłum. Krystyna Belaid (Warszawa: PAX, 2022).
- Goff Philip, *Błąd Galileusza. Fundamenty nowej nauki o świadomości*, tłum. Jacek Jarocki (Warszawa: PWN, 2022).
- Iwanicka Anna, *Paradygmat holistyczny w ekofilozofii Henryka Skolimowskiego*, w: *Problemy ekologii*, t. 11, nr 4 (2007).
- Murzyn Marcin, *Henryka Skolimowskiego Nowa metafizyka*, praca doktorska (Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny, brak daty), https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/10781/MMurzyn-praca_doktorska.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 9.01.2023).
- Noble David F., *Religia techniki. Boskość człowieka i duch wynalazczości*, tłum. Krzysztof Kornas (Kraków: Copernicus Center Press, 2016).
- Roszkowski Wojciech, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej* (Kraków: Biały Kruk, 2019).
- Ruchała Sławomira (2006), *Współczesne filozoficzne spory o ugruntowanie praw człowieka*, praca doktorska (Katowice: Uniwersytet Śląski, 2006), https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/4982/1/Ruchala_Wspolczesne_filozoficzne_spory.pdf (dostęp: 30.12.2022).
- Singh Vir, *Al is mind. The Skolimowskian philosophy of the participatory mind* (India: Partridge, 2014).
- Skolimowski Henryk, „Refleksje na temat nowej epistemologii”, w: *Estetyka i Krytyka* 17/18 (2010), 213–226.
- Skolimowski Henryk, *Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia*, tłum. Jerzy Wojciechowski (Warszawa: Pusty Obłok, 1993).
- Skolimowski Henryk, *Technika a przeznaczenie człowieka* (Warszawa: Ethos, 1995).
- Skolimowski Henryk, *The Participatory mind. A new theory of knowledge and of universe* (London–New York: Arkana/Penguin Group, 1994).
- Skolimowski Henryk, *Wizje nowego milenium* (Kraków: EJB, 1999).
- Skolimowski Henryk, *Zmierzch światopoglądu naukowego* (Londyn: Odnova Limited, 1974).
- Wadowski Jan, „W poszukiwaniu adekwatnej antropologii. Trudności i postu-laty”, *Ethos* 29, nr 4(116) (2016): 201–218.